

Dziedziczka, która została sanitariuszką

Category: Historia, NEWS

written by Marek | 31 lipca 2024



Dziedziczka, która została sanitariuszką

Czarnowiec, Ostrołęka

Do szkoły była dowożona bryczką. Mieszkała w Czarnowcu w pobliżu Ostrołęki. Chodziła do klasy z Norbertem Adamowiczem i Witoldem Popiołkiem. II wojna światowa i niemiecka okupacja sprawiły, że trójka licealistów z jednej klasy stała się żołnierzami Armii Krajowej. Pochodząca z

Czarnowca Ludwika Wyszomirska wzięła, jako sanitariuszka, udział w powstaniu warszawskim.

Ludwika urodziła się 26 sierpnia 1916 r. w Kręgach. Jej rodzice, Marianna i Roman Wyszomirscy, mieli majątek w nieodległym Zdziebórze. Dziś obie te wsie znajdują się w gm. Somianka w pow. wyszkowskim. Po I wojnie światowej Roman Wyszomirski kupił dwór oraz siedemdziesięciohektarowe gospodarstwo rolne w Czarnowcu. Tutaj też zamieszkał wraz z rodziną.

Ludwika naukę w ostrołęckim Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego skończyła latem 1936 r. Niecodzienny, jak na Ostrołękę, środek transportu młodej dziedziczki do szkoły zapamiętał i utrwalił w swoich wspomnieniach jej kolega z klasy – Witold Popiołek. Trzy lata po ukończeniu szkoły Ludwika miała wyjść za mąż. Datę ślubu z Zygmuntem Trzaską wyznaczono na początek września 1939 r. Do zawarcia małżeństwa wówczas nie doszło.



Foto ze zbiorów Remigiusza Makowieckiego (FB). Przed wojną szkoła ta nosiła nazwę Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego. Obecnie budynek I Liceum Ogólnokształcącego.

Wojna 1939-1945



1. „Ksenia”/”Xsenia” - Stolica

Zarówno narzeczony, jak i dwaj bracia Ludwika, Zygmunt i Jan, poszli na wojnę. Ludwika pozostała sama z matką. Ojciec zmarł cztery lata przed wojną, a starsza siostra z poślubionym mężem przeprowadziła się do Warszawy. W czarnowieckim dworze mieścił się sztab obrony Ostrołęki. Wkrótce miasto oraz całą okolicę zajęli Niemcy. Gdy przyszli do dworu w Czarnowcu, kazali matce i córce spakować tylko najpotrzebniejsze rzeczy, a następnie opuścić dom.

Pojechały do Warszawy. Do siostry Ludwika - Zofii. Całą hitlerowską okupację dziedziczka spędziła więc w stolicy. Wstąpiła do Konfederacji Narodu - organizacji, która w sierpniu 1943 r. weszła w skład Armii Krajowej. Wzięła udział w powstaniu warszawskim, miała wtedy 28 lat. Była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w walkach. Nosiła pseudonim „Ksenia”/”Xsenia”.

O godzinie „W” stawiała się w miejscu zgrupowania swojego oddziału - w Alejach Jerozolimskich numer 49, po sąsiedzku z fotoplastikonem warszawskim. Miejsce to w latach okupacji było wykorzystywane do celów konspiracyjnych. „Ksenia” była jedną z trzech sanitariuszek plutonu

„Mieczyki”, w skład którego wchodził chłopcy z Młodzieży Nowej Polski. W pierwszych dniach powstania pluton pełnił głównie służbę wartowniczą. Jednak już 5 sierpnia otrzymał rozkaz obsadzania rogu ulic Karolkowej i Wolskiej. Tam młodzi żołnierze dostali się pod huraganowy ogień artyleryjski. Następnie, wraz z batalionem „Czata 49” (w skład którego wchodził ich pluton) ze Zgrupowania „Radosław”, wzięli udział w natarciu na ul. Płocką. Batalion poniósł duże straty: *„W czasie tej walki odznaczyła się sanitariuszka „Xenia”, która pod ogniem nieprzyjaciela opatrzyła wielu rannych.”*



Ludwika

Powstańcza elita

„Czata 49” była jednostką kadrową i elitarną. Posiadała bardzo dobrze

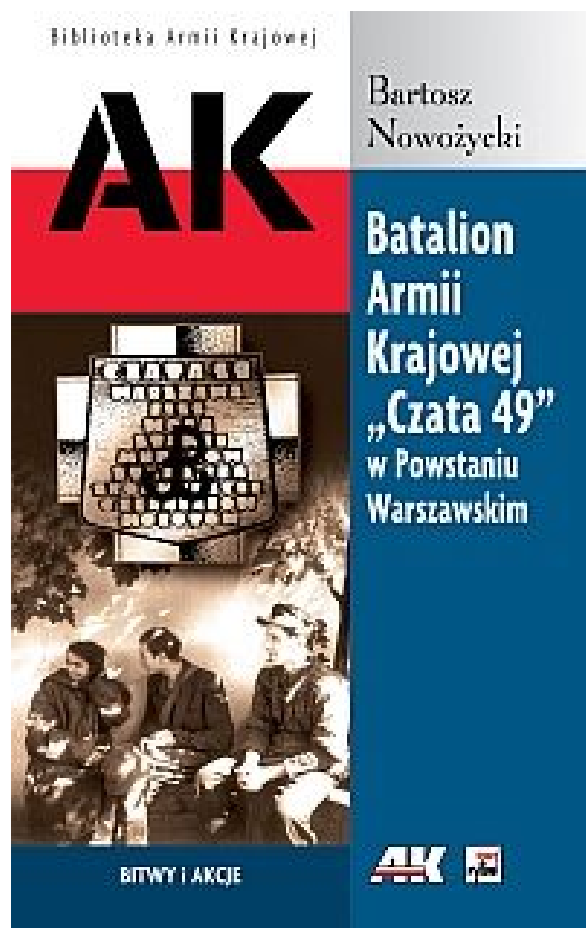
zorganizowane służby logistyczne w postaci kompanii gospodarczej, kolumny samochodowej, rusznikarni oraz sanitariatu. Walczyło w jej szeregach, co warto podkreślić, wielu żołnierzy przeszkolonych w strukturach konspiracyjnych Polskiego Państwa Podziemnego. Żołnierze „Czaty 49” pochodzili bardzo różnych środowisk, by wspomnieć choćby o służących w niej trzech hrabiach. Uznaniem bohaterstwa żołnierzy ze strony dowództwa były liczne awanse oraz odznaczenia Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych. Warto tu przytoczyć ostatni rozkaz ppłk „Radosława”, w którym dowódca wyraził uznanie dla swoich żołnierzy:

Zgrupowanie „Radosław”, dowodzone przez ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”, wywodziło się z oddziałów dyspozycyjnych Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej oraz takich struktur jak: Centrala Zaopatrzenia Terenu i Referat „993/W” II Oddziału KG AK połączonych w okresie przedpowstańczym w samodzielną jednostkę. Przez 63 dni Powstania Warszawskiego przeszło ono krwawy szlak bojowy z Woli poprzez Stare Miasto, Śródmieście, Czerniaków, Mokotów, zakończony w Śródmieściu. Jego żołnierze wzięli udział w ciężkich i dramatycznych walkach, o czym świadczą straty sięgające 70-80% stanu początkowego, który wynosił ponad 2000 żołnierzy. Zgrupowanie stanowiło szturmową jednostkę powstańczą, wykorzystywaną do wspierania zagrożonych odcinków oraz do wykonywania szczególnie trudnych zadań bojowych. Efekty jego działań znacznie wpłynęły na rozwój wydarzeń w stolicy, choć nie różniło się ono od innych zgrupowań powstańczych. Walka powstańcza miała specyficzny charakter. Warunki, w których przyszło działać jej żołnierzom wymagały od nich wysokiego morale oraz umiejętności dostosowywania się do zmiennego pola bitwy. Wysiłek zbrojny żołnierzy Zgrupowania, zarówno w okresie konspiracji jak i Powstania Warszawskiego, był kontynuacją walki z okupantem, którą Wojsko Polskie rozpoczęło w 1939 r.

„Żołnierze Zgrupowania „Radosław”!

Dwumiesięczne walki o wyzwolenie narodu weszły w końcową fazę. Bez żadnej pomocy, sami wobec przytłaczającej przewagi technicznej wroga wytrwaliśmy na najcięższych posterunkach - Wola - Stare Miasto - i Czerniaków - to szlak bohaterski waszych zmagania, na którym wskrzesiliście najpiękniejsze tradycje żołnierza-Powstańca. W toku dwumiesięcznych walk nie byliśmy ani razu rozbici,

odchodziliśmy zawsze na rozkaz po wyczerpaniu ostatnich naboí. Szlak nasz znaczony setkami mogił towarzyszy broni stał się sławnym w dziejach powstania sierpniowego i dumny jestem, że dowodziłem najdzielniejszą grupą Powstańców. [...] Dziękuję wszystkim d-com oddziałów i szeregowym za ich trud ofiarny, a w szczególności d-cy Brody, kpt. „Jerzemu” oraz całemu baonowi harcerskiemu, mjr „Witoldowi” i żołnierzom „Czaty”, por. Jeremiemu oraz żołnierzom Parasola, por. Szczęsnemu oraz żołnierzom Miotły, kpt. „Irmie” i zespołowi łączniczek bojowych, w sztabie mojemu z-cy płk Turowi za rzetelną żołnierską współpracę, adiutantowi Klarze i oficerom, których wspólnym wysiłkiem tworzyliśmy historię grupy.”



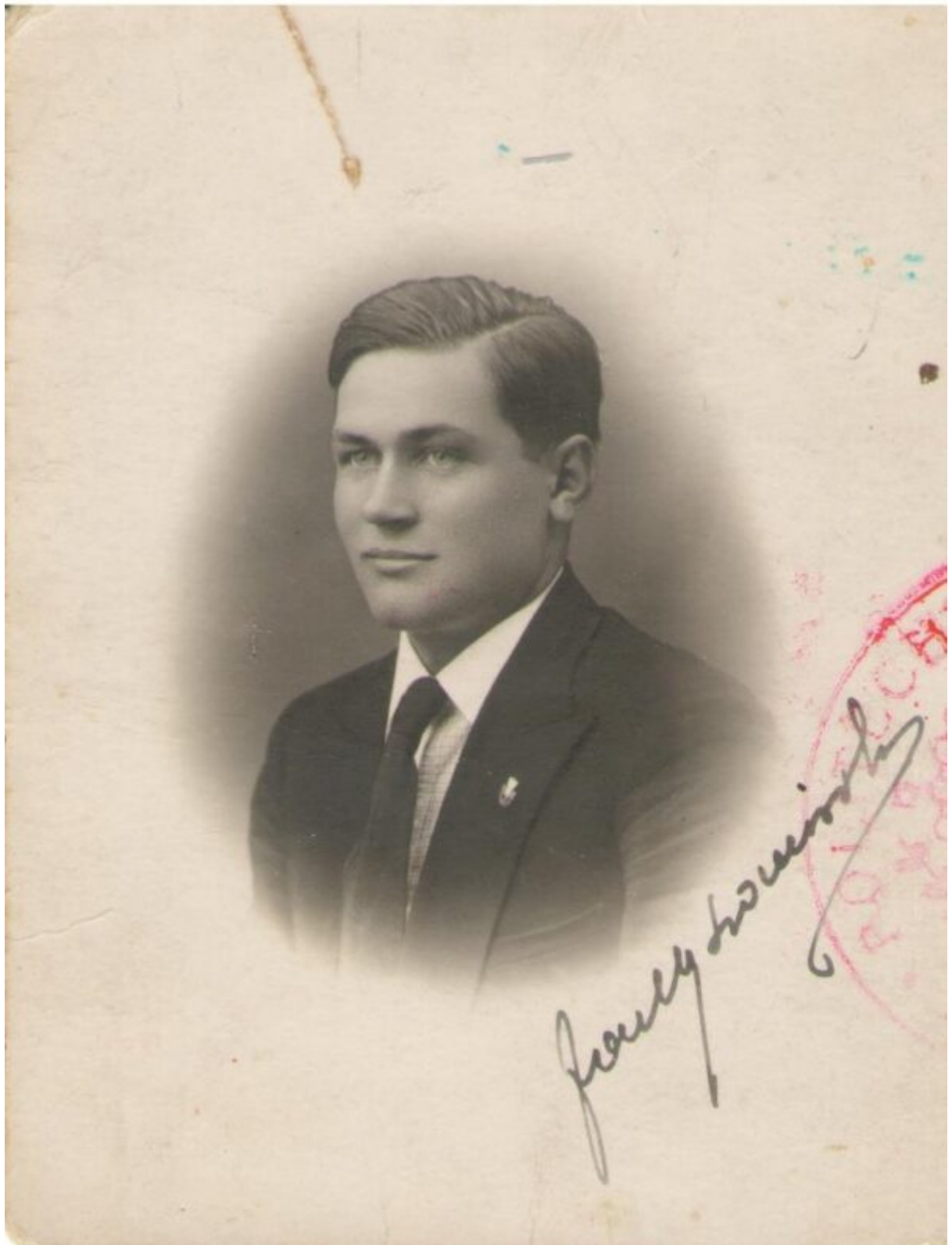
Okładka książki „Batalion Armii Krajowej „Czata 49” w Powstaniu Warszawskim”.



Foto: dzieje.pl, 20 marca 1942 r., po raz pierwszy na ulicach Warszawy pojawiła się „kotwica” – symbol Polski Walczącej. Znak odzwierciedlający nadzieje Polaków na zwycięstwo namalował na werandzie cukierni Lardellego prawdopodobnie podharc mistrz Maciej Aleksy Dawidowski, „Alek”.

Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie por. Zdzisława Zołocińskiego „Piotra”.

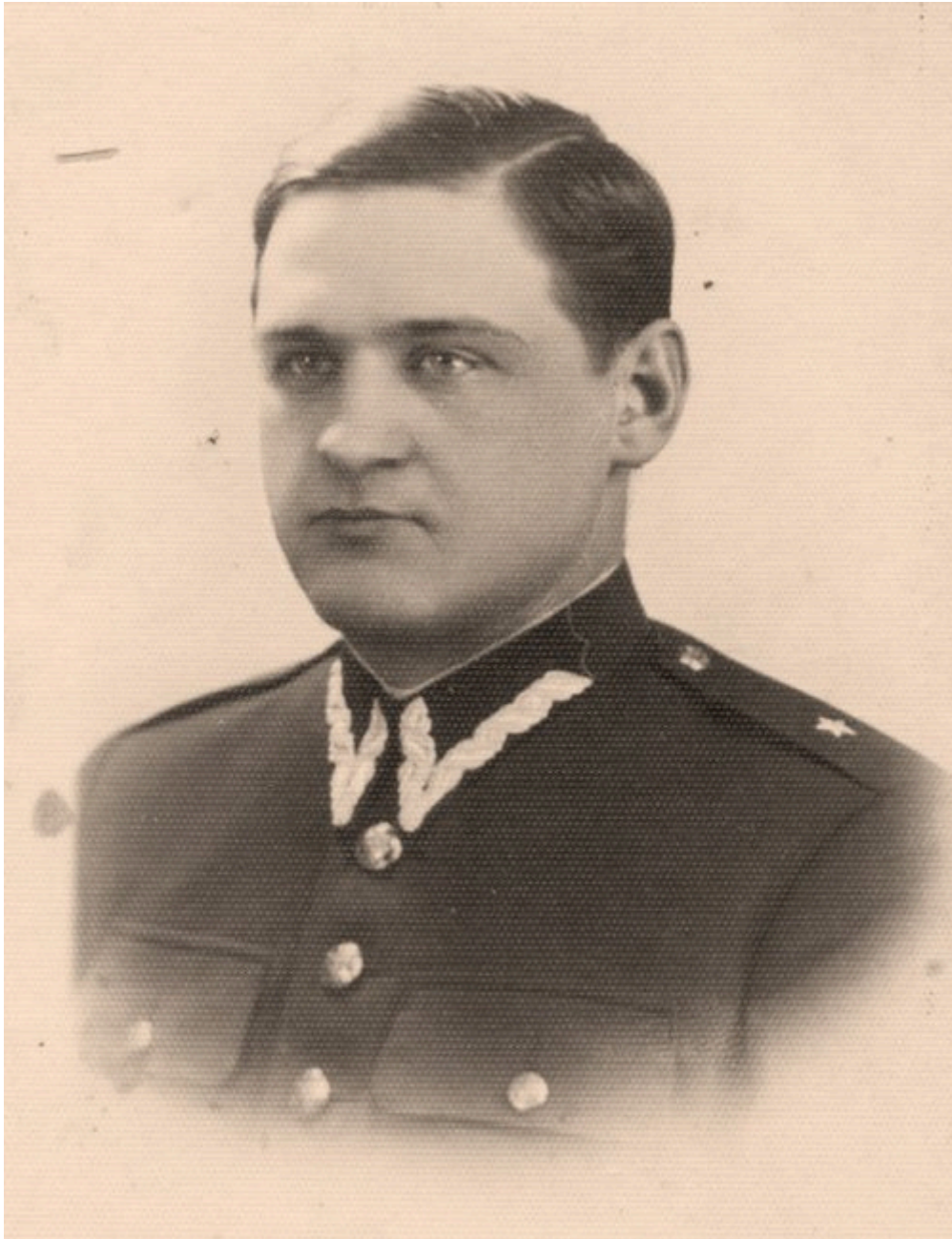
Pracowała w Szpitalu Karola i Marii przy ul. Leszno 136. Z Woli przedostała się na Stare Miasto. Stamtąd kanałami przeszła na plac Bankowy, a pod koniec powstania – na górny Czerniaków. Tu została ranna w rękę. Z odsłoniętą od nadgarstka do łokcia kością przedramienia ewakuowała się na brzeg Wisły przez pozostającą pod niemieckim ostrzałem ul. Solec. Rannych ewakuowali stamtąd (na pontonie) walczący u boku Armii Czerwonej żołnierze gen. Zygmunta Berlinga. 20 września Ludwika wraz z grupą rannych przepłynęła na drugą stronę Wisły. Razem z innymi chciała się dostać do szpitala polowego w Aninie. Utknęli jednak w willi na Saskiej Kępie. Sowieci, okupujący prawy brzeg Wisły, nie czekali na uciekinierów z powstania z otwartymi ramionami. Ludwika została aresztowana przez NKWD. Sanitariuszkę zwolniono z więzienia, ale na krótko. Sowiecka policja polityczna zatrzymała ją ponownie w związku z antykomunistyczną działalnością jej brata – Jana Wyszomirskiego. Janek, jako wróg ludu, został w 1945 r. rozstrzelany.



2. Jan Wyszomirski „Wroński” (1913-1945)

W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci. Zygmunt w 1939 r. skończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Wspomnianego wcześniej Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od

ZSRS sąd wojskowy. O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r.



3. Zygmunt Wyszomirski (1912-1940)

Po II wojnie światowej

Wojnę przeżył narzeczony Ludwika. Zygmunt Trzaska pochodził z majątku Przeczki (obecnie część wsi Borowce w gm. Troszyn). W okresie niemieckiej okupacji dostał się do niewoli. Wywieziono go do III Rzeszy (Murnau niedaleko Garmisch-Partenkirchen). Gdy wrócił do kraju, odnalazł Ludwikę. Wkrótce wstąpili w związek małżeński. Doczekali się trójki potomstwa. Ludwika Wyszomirska nigdy nie zamieszkała już w Czarnowcu. Komunistyczne władze zmusiły matkę i siostrę Ludwika do zrzeczenia się własności dworu oraz gospodarstwa. Złożyły pisemne zobowiązanie, że nigdy nie wrócą w rodzinne strony.

Po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej powstańcza fotografia (w furażerze z orzełkiem, białoczerwoną opaską na ramieniu oraz torbą przewieszoną przez ramię) znalazła się na okładce tygodnika „Stolica” – w pierwszym sierpniowym numerze z 1964 r. (w dwudziestą rocznicę powstania). Fotografia umieszczona w czasopiśmie nie została konkretnie opisana (poza ogólnym stwierdzeniem, że *dwadzieścia lat temu wybiła w Warszawie godzina „W”*). Na stronach wydawnictwa nie znalazł się również żaden artykuł, do którego mogłaby odsyłać wspomniana okładka. Bliscy zidentyfikowali jednak na fotografii sanitariuszkę „Ksenię”. Ludwika Wyszomirska (po mężu Trzaska) zmarła 12 lutego 1977 r.



4. *Ludwika Wyszomirska „Ksenia”/”Xsenia” (1916-1977)*



*Jan Trzaska - syn Ludwiki i Zygmunta.
Foto: Paweł Krajewski - Tygodnik Ostrołęcki.*



5. *Ludwika Wyszomirska (1916-1977)*

1 sierpnia 2024 r. - to już 80 lat!

POWSTAŃ I POKAŻ, ŻE PAMIĘTASZ

Raz w roku Warszawa zatrzymuje się na chwilę, aby powstać na nowo, tak jak przed laty Powstańcy Warszawscy powstał do nierównej walki w obronie wolności. Powstańmy razem i pokażmy, że pamiętamy. Powstając budujemy wspólnotę i kreujemy przyszłość, stajemy się silniejsi.

1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00 wybuchło Powstanie Warszawskie. Do walki stanęło około 50 tys. powstańców Armii Krajowej zorganizowanych w zgrupowania obejmujące bataliony i inne formacje zbrojne. Niestety powstańcy byli bardzo słabo uzbrojeni. W momencie wybuchu Powstania żołnierze dysponowali zaledwie 40% i tak skromnych zasobów broni i amunicji. Polscy żołnierze mieli do dyspozycji wyłącznie:

- 1.000 karabinów zwykłych
- 300 pistoletów maszynowych
- 60 ręcznych karabinów maszynowych
- 7 ciężkich karabinów maszynowych
- 35 karabinów przeciwpancernych i Piatów
- 1.700 pistoletów zwykłych
- 25.000 granatów

Przeciwnik w łącznej sile około 50 tys. niemieckich żołnierzy, żandarmów, policjantów, oraz rosyjskich renegatów dysponował miażdżącą przewagą uzbrojenia. W dyspozycji miał czołgi, samoloty, pociągi pancerne, artylerię, miotacze min, dużą ilość broni maszynowej.

Przewidziane na kilka dni Powstanie trwało w rezultacie 63 dni będąc największym tego typu zrywem wolnościowym w historii II wojny światowej. Mimo ogromnej przewagi militarnej, wojska niemieckie poniosły ogromne, blisko 50% straty: 10.000 poległych, 7.000 zaginionych, 9.000 rannych.

W powstaniu poległo około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej. Tysiące osób zostało rannych.

Tekst o powstańczej, czarnowieckiej sanitariuszce - Ludwice Wyszomirskiej ukazał się również w kwartalniku „GŁOS NIEZŁOMNY” Nr 3/2024, wydawanym przez Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce.

Zapraszamy do lektury.

GŁOS NIEZŁOBYNY

NR 3/2024 (9) • PISMO MUZEUM ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH W OSTROŁĘCE



ISSN 2956-266X



Ludwika Wyszomirska „Ksenia”/„Xenia” (1916-1977) w trakcie powstania warszawskiego.

ŹRÓDŁO: ZBIORY PRYWATNE JANA TRZASKI, SYNA LUDWIKI WYSZOMIRSKIEJ I ZYGMUNTA TRZASKI.

FOTOGRAFIA (FRAGMENT) ZOSTAŁA UMIESZCZONA NA OKŁADCE
CZASOPISMA „STOLICA” Z 2 SIERPNIA 1964 R., NR 31 (869), ROK XIX.

LIPIEC

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

SIERPIEŃ

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

WRZESIEŃ

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						



Dziedziczka, która została sanitariuszką

Do szkoły była dowożona bryczką. Mieszkała w Czarnowcu w pobliżu Ostrołęki. Chodziła do klasy z Norbertem Adamowiczem i Witoldem Popiołkiem. II wojna światowa i niemiecka okupacja sprawiły, że trójka licealistów z jednej klasy stała się żołnierzami Armii Krajowej. Pochodząca z Czarnowca Ludwika Wyszomirska wzięła, jako sanitariuszka, udział w powstaniu warszawskim.

Ludwika urodziła się 26 sierpnia 1916 r. w Kregach. Jej rodzice, Marianna i Roman Wyszomirscy, mieli majątek w nieodległym Zdziebórze. Dziś obie te wsie znajdują się w gm. Somianka w pow. wyszkowskim. Po I wojnie światowej Roman Wyszomirski kupił dwór oraz siedemdziesięciohektarowe gospodarstwo rolne w Czarnowcu. Tutaj też zamieszkał wraz z rodziną.

Ludwika naukę w ostrołęckim Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego skończyła latem 1936 r. Niecodziennie, jak na Ostrołękę, środek transportu młodej dziedziczki do szkoły zapamiętał i utrwalił w swoich



» Ludwika Wyszomirska (1916-1977)
„Ksenia”/„Xenia”. Źródło: Zbory Rosjani Wyszomirskich

wspomnieniach jej kolega z klasy – Witold Popiołek. Trzy lata po ukończeniu szkoły Ludwika miała wyjść za mąż. Datę ślubu z Zygmuntem Trzaską wyznaczono na początek września 1939 r. Do zawarcia małżeństwa wówczas nie doszło. Zarówno narzeczoną, jak i dwaj bracia Ludwika, Zygmunt i Jan, poszli na wojnę. Ludwika pozostała sama z matką. Ojciec zmarł cztery lata przed wojną, a starsza siostra z poślubionym mężem przeprowadziła się do Warszawy. W czarnowieckim dworze mieścił się sztab obrony Ostrołęki. Wkrótce miasto oraz całą okolicę zajęli Niemcy. Gdy przyszli do dworu w Czarnowcu, kazali matce i córce spakować tylko najpotrzebniejsze rzeczy, a następnie opuścić dom.

Pojechały do Warszawy. Do siostry Ludwika – Zofii. Całą hitlerowską okupację dziedziczka spędziła więc w stolicy. Wstąpiła do Konfederacji Narodu – organizacji, która w sierpniu 1943 r. weszła w skład Armii Krajowej. Wzięła udział w powstaniu warszawskim. Była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w walkach. Nosila pseudonim „Ksenia”/„Xenia”.

O godzinie „W” stawiała się w miejscu zgrupowania swojego oddziału – w Alejach Jerozolimskich numer 49, po sąsiedzku z fotoplastikonem warszawskim. Miejsce to w latach okupacji było wykorzystywane do celów



» Zygmunt Wyszomirski (1912-1940).
Źródło: Zbory Rosjani Wyszomirskich

konspiracyjnych. „Ksenia” była jedną z trzech sanitariuszek plutonu „Mieczyki”, w skład którego wchodził chłopcy z Młodzieży Nowej Polski. W pierwszych dniach powstania pluton pełnił głównie służbę wartowniczą. Jednak już 5 sierpnia otrzymał rozkaz obsadzania rogu ulic Karolkowej i Wojskiej. Tam młodzi żołnierze dostali się pod huraganowy ogień artyleryjski. Następnie, wraz z batalionem „Czata 49” (w skład którego wchodził ich pluton) ze Zgrupowania „Radosław”, wzięli udział w natarciu na ul. Płocką. Batalion poniósł duże straty: W czasie tej walki odznaczyła się sanitariuszka „Xenia”, która pod ogniem nieprzyjaciela opatrzyła wielu rannych. Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie por. Zdzisława Zołocińskiego „Piotra”.

Pracowała w Szpitalu Karola i Marii przy ul. Leszno 136. Z Woli przedostała się na Stare Miasto. Stamtąd kanałami przeszła na plac Bankowy, a pod koniec powstania – na góry Czerniaków. Tu została ranna w rękę. Z odsłoniętą od nadgarstka do łokcia kością przedramienia ewakuowała się na brzeg Wisły przez pozostającą pod niemieckim ostrzałem ul. Solec. Rannych ewakuowali stamtąd (na pontonie) walczący u boku Armii Czerwonej żołnierze gen. Zygmunta Berlinga. 20 września Ludwika wraz z grupą rannych przepłynęła na drugą stronę Wisły. Razem z innymi chciała się dostać do szpitala polowego w Aninie. Utknęli jednak w willi na Saskiej Kępie. Sowieci, okupujący prawy brzeg Wisły, nie czekali na uciekinierów z powstania z otwartymi ramionami. Ludwika została aresztowana przez NKWD. Sanitariuszkę zwolniono z więzienia, ale na krótko. Sowiecka policja polityczna zatrzymała ją ponownie w związku z antykomunistyczną działalnością jej brata – Jana Wyszomirskiego. Janek, jako wróg ludu, został w 1945 r. rozstrzelany.

W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci. Zygmunt w 1939 r. skończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Wspomnianego wcześniej Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od ZSRS sąd wojskowy. O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r.

Wojnę przeżył natomiast narzeczony Ludwiki. Zygmunt Trzaska pochodził z majątku Przeczki (obecnie część wsi Borowce w gm. Troszyn). W okresie niemieckiej okupacji dostał się do niewoli. Wywieziono go do III Rzeszy (Murnau niedaleko Garmisch-Partenkirchen). Gdy wrócił do kraju, odnalazł Ludwikę. Wkrótce wstąpili w związek małżeński. Doczekali się trójki potomstwa. Ludwika Wyszomirska nigdy nie zamieszkała już w Czarnowcu. Komunistyczne władze zmusiły matkę i siostrę Ludwiki do zrzeczenia się własności dworu oraz gospodarstwa. Złożyły pisemne zobowiązanie, że nigdy nie wrócą w rodzinne strony.

Po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej powstańcza fotografia

(w furazerce z orzełkiem, białą-czerwoną opaską na ramieniu oraz torbą przewieszoną przez ramię) znalazła się na okładce tygodnika „Stolica” – w pierwszym sierpniowym numerze z 1964 r. (w dwudziestą rocznicę powstania). Fotografia umieszczona w czasopiśmie nie została konkretnie opisana (poza ogólnym stwierdzeniem, że *dwadzieścia lat temu wybiła w Warszawie godzina „W”*). Na stronach wydawnictwa nie znalazł się również żaden artykuł, do którego mogłaby odsyłać wspomniana okładka. Bliscy zidentyfikowali jednak na fotografii sanitariuszkę „Ksenię”. Ludwika Wyszomirska (po mężu Trzaska) zmarła 12 lutego 1977 r.

BIBLIOGRAFIA

- Artykuł został opracowany na podstawie publikacji zamieszczonej na stronie czarnowiec.pl/historia. Publikacja tekstu ma miejsce za zgodą administratora strony.
- Karczewski J., *Śladami Niezłomnych*, Warszawa 2018.
- Kobyłańska Z., *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.
- Krajewski P., *Ocalić dla potomnych* (tekst z 29 marca 2007 r.). Źródło: to.com.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.)
- Popiołek W., *Gimnazjalna przeszłość 1927-37*, Ostrołęka 1992.
- Powstańcze biogramy – Ludwika Wyszomirska. Źródło: 1944.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.).
- Siewierski T., *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce 1913-1983*, Ostrołęka 1983.

Marek Karczewski

¹¹ Jan Wyszomirski (1913-1945) „Wroński”.

Źródło: zbiory rodzinne Wyszomirskich



Bibliografia:

- Karczewski J., *Śladami Niezłomnych*, Warszawa 2018.
- Kobyłańska Z., *Konfederacja narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.
- Krajewski P., *Ocalić dla potomnych* (tekst z 29 marca 2007 r.). Źródło: to.com.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.)
- Popiołek W., *Gimnazjalna przeszłość 1927-37*, Ostrołęka 1992.

- Powstańcze biogramy - Ludwika Wyszomirska. Źródło: 1944.pl. (dostęp 17 czerwca 2024 r.).
- Siewierski T., *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce 1913-1983*, Ostrołęka 1983.
- Muzeum Żołnierzy Wyklętych.

Opisy zdjęć:

1. Ludwika Wyszomirska „Ksenia” (1916-1977) w trakcie powstania warszawskiego. Źródło: „Stolica” z 2 sierpnia 1964 r., nr 31 (869), rok XIX.
2. Jan Wyszomirski „Wroński” (1913-1945). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
3. Zygmunt Wyszomirski (1912-1940). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
4. Ludwika Wyszomirska „Ksenia” (1916-1977). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
5. Ludwika Wyszomirska. Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.

Opracowanie: Jacek Pawłowski/Marek Karczewski

Z ostatniej chwili...

Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka - prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.

Na plakatach zaprezentowano postaci:

Ludwika Wyszomirskiej (1916-1977) „Ksenia”/”Xenia”

Marii Perzanowskiej (1916-1987) „Marysia”

Lesława Kossowskiego (1921-?) „Leszek”, „Lech”

Stefana Gorgonia (1923-1997) „Kurp”, „Stefan Drużbicki”

Władysława Certowicza (1923-1944) „Żaba”

Wizerunek Ludwiki zawisł łącznie na dziesięciu przystankach w Ostrołęce i Rzekuniu.

Dziękujemy za realizację tego pomysłu:

Panu Dyrektorowi Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce Jackowi Karczewskiemu,

Panu Prezydentowi miasta Ostrołęki Pawłowi Niewiadomskiemu,

Panu Prezesowi MZK w Ostrołęce Dariuszowi Domanowskiemu

Projekt graficzny Pani Natalia Iwańska.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



2024.07.23 Czarnowiec.pl (MK)

Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.

1 sierpnia 2024

„...Pamiętając o tej okrągłej rocznicy, pragniemy wpisać ją w kontekst historii Ostrołęki i regionu.

To także nasza historia – według dotychczasowych ustaleń, w oparciu o rejestry prowadzone przez Muzeum Powstania Warszawskiego oraz badania lokalnych historyków, liczba uczestników tego zrywu niepodległościowego związanych z Ostrołęką i powiatem ostrołęckim wynosi około 100 osób...

...Biogramy kolejnych osób przybliżymy na wystawie plenerowej, którą można będzie oglądać na dziedzińcu Muzeum...”

ź: MŻW



Muzeum Żołnierzy
Wyklętych



1 sierpnia 1944 r.

OSTROŁĘCKIE ŚLADY W PO„W”STANIU WARSZAWSKIM

O godz. 17.00 (tzw. godzinie „W”) do walki z niemieckim najeźdźcą stanęło około 50 000 powstańców, gotowych do zrzucenia jarzma pięcioletniej okupacji. Nie zawsze dobrze uzbrojeni, ale pełni entuzjazmu, odwagi i nadziei rzucili wyzwanie, walcząc o wyzwolenie stolicy, garnizonowi pod komendą gen. Reinera Stehela.

Bezpośrednie dowództwo nad jednostkami Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, który w pierwszych dniach powstania przyjął na siebie moc uderzenia wojsk nieprzyjaciela, sprawował płk dypl. Antoni Chruściel „Monter”. Obok nich od pierwszych chwil bili się żołnierze z oddziałów Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej (pod dowództwem ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”) oraz partyzanci ze Zgrupowania Pułku „Baszta” (ppłk Stanisław Kamiński „Daniel”). W kolejnych dniach walkę podjęły struktury Narodowych Sił Zbrojnych, Korpusu Bezpieczeństwa, a także organizacji komunistycznych.

Powstańcy opanowali początkowo Śródmieście, Stare Miasto, Wolę, Powiśle (gdzie zdobyli elektrownię), a także część Ochoty, Mokotowa, Żoliborza. 5 sierpnia wyzwolili obóz koncentracyjny przy ul. Gęsiej (tzw. Gęsiówka). Na Pradze, po czterech dniach trwania insurekcji, zapadła decyzja o zaprzestaniu walk. W Puszczy Kampinoskiej powstało zgrupowanie Armii Krajowej pod dowództwem mjr. Alfonsa Kotowskiego „Okonia”. Jego trzon stanowiło ponad 800 kresowych partyzantów. W lecie 1944 r. przeprowadził ich w te rejony, trasą liczącą ponad 500 km, por. Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”.

Wojskami niemieckimi, odpowiedzialnymi za stłumienie powstania, dowodził gen. SS Erich von dem Bach-Zelewski (gen. Stehela otoczono w budynku Pałacu Saskiego 1 sierpnia). Do momentu powołania na wspomniane stanowisko odpowiadał za zwalczanie partyzantki na terenie całej Europy. W skład tzw. Korpsgruppe von dem Bach weszła grupa policyjna gen. SS Heinza Reinefartha, Pułk Specjalny płk. Oskara Dirlwängera, Brygada Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej gen. Bronisława Kamińskiego, dwa bataliony składające się z Azerów. Siły te liczyły blisko 30 000 ludzi. W trakcie trwania walk wzrosły o kolejne 20 000.

Wróg w okrutny sposób rozprawiał się nie tylko z powstańcami wziętymi do niewoli, ale również z ludnością cywilną. Najtragicznijszym wydarzeniem stała się masakra mieszkańców Woli dokonana przez grupę SS i policji niemieckiej pod dowództwem gen. Reinefartha. Od 5 do 7 sierpnia wymordowali (według różnych szacunków) od 30 do 65 000 kobiet, mężczyzn, dzieci.

Z każdym dniem nierówna walka z Niemcami zbliżała partyzantki zryw do nieuniknionego upadku. Wojska sowieckie stacjonujące na Pradze, na rozkaz Stalina, przyglądały się tragedii Warszawy nie pozwalając alianckim samolotom, zrzucającym zaopatrzenie i broń, na korzystanie z pobliskich lotnisk. Desant około 4 000 żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego na przyczółki w okolicach Czerniakowa, Żoliborza i Powiśla zakończył się przewidywalną klęską.

Po 63 dniach Warszawa została doszczętnie zniszczona. Zginęło około 16 – 18 000 powstańców. Liczba zabitych cywili jest szacowana na 120 – 200 000. Straty niemieckie wyniosły w przybliżeniu 16 000 zabitych i zaginionych oraz 9 000 rannych.

Na pomoc Warszawie ruszyli żołnierze z wielu rejonów Polski, w tym córki i synowie ziemi ostrołęckiej. Po drodze do stolicy z terenów zajętych przez Rosjan, większe oddziały były w podstępny sposób rozbrajane przez Armię Czerwoną.

W ramach badań prowadzonych przez Jacka Karczewskiego udało się do tej pory w pełni zidentyfikować kilkadziesiąt nazwisk ludzi związanych z Ostrołęką i pow. ostrołęckim, którzy walczyli lub przebywali w objętym powstaniem mieście. 26 spośród tych osób urodziło się w samej Ostrołęce, 40 miało 25 lat lub mniej w momencie godziny „W”. 11 było związanych z 5. Pułkiem Ułanów Zaskawskich. Co do 15 osób mamy pewność, że zginęły w samym powstaniu, pięć kolejnych straciło życie (po dostaniu się do niewoli) w niemieckich obozach.

W powstaniu warszawskim wzięli udział (lub przebywali w stolicy) członkowie ostrołęckich rodzin, w tym: Wacława Certowicz i synowie (Zbigniew, Władysław), bracia Florian i Jerzy Grąbczewscy, bracia Aleksander, Tadeusz i Zenon Borasińscy, Aleksander (ojciec) i Mikołaj (syn) Dunin-Marcinkiewicz, Spirydion Koiszewski oraz jego córka Milena, rodzina Sznytko, rodzina Opęchowskich.

Szeregi powstańcze zasilili mieszkańcy ziemi ostrołęckiej pochodzący m.in. z następujących miejscowości: Czarnowiec, Czerwin, Dobki Stare, Dzbenin, Goworowo, Grabowo, Kadzidło, Korczaki, Laskowiec, Lipniki, Myszyniec, Nogawki, Ogony, Ołdaki, Ostrołęka, Rzekuń, Susk Stary, Szafranki.

Wystawę przygotowali:

Sebastian Kamiński, Jacek Karczewski, Marcin Modzelewski, Paweł Krzysztof Ślaza

Projekt graficzny:

Natalia Iwańska

Druk:

Sławomir Nosek



3

1916-1977

Ludwika Wyszomirska

„Kżerida” / „Xerida”

Ur. w Kregach (pow. wyszkowski). Mieszkanka Czarnowca (pow. ostrołęcki), gdzie jej rodzice nabyli majątek ziemski. Po wybuchu II wojny światowej przeniosła się do Warszawy. W trakcie powstania warszawskiego była jedną z trzech sanitariuszek plutonu „Mieczyki” z batalionu „Czata 49” (wchodzącego w skład Zgrupowania „Radosław”). W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci – Zygmunta oraz Jana. Zygmunt w 1939 r. zakończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od ZSRS sąd wojskowy (wyrok wykonano w 1945 r.). O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r. Ludwika po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Źródło fotografii: zbiory prywatne Jana Trzaski (syna Ludwiki Wyszomirskiej i Zygmunta Trzaski)



Muzeum Żołnierzy
Wykłętych

Lista mieszkańców ziemi ostrołęckiej i okolic uczestniczących w powstaniu warszawskim

Błońska Zofia (1925-2014) „Zosia” (szlak bojowy: Śródmieście-Północ)

Bonarowski Edward (1915-1989) „Ostromir” (Żoliborz)

Borasiński Aleksander (1908-1944) „Robak” (Śródmieście-Północ)

Borasiński Tadeusz (1911-1961) „Sęp” (Śródmieście-Północ)

Borasiński Zenon (1921-1944) „Zenek” (Śródmieście-Północ)

Borówko Danuta (1923-2020) „Danka” (Górny Czerniaków)

Borówko Teodora (1926-2021) „Tola” (Górny Czerniaków)

Brodowska Elżbieta (1909-?) „Ela” (Śródmieście-Południe)

Certowicz Krystyna (1920-2020) „Krycha” (Śródmieście-Północ – Śródmieście-Południe)

Certowicz Władysław (1923-1944) „Żaba” (Służewiec)

Certowicz Zbigniew (1920-1989) „Redlicz” (Stare Miasto – kanały – Śródmieście-Północ)

Chruściel Władysław (1903-1981) „Chart” (Śródmieście-Północ – Śródmieście-Południe)

Ciborska Dobrosława (1920-2021) „Sława” (Ochota)

Czerwonko Kazimierz (1922-1945), najprawdopodobniej Śródmieście

Draczyński Kazimierz (1909-2012) „Sokół” (Śródmieście-Południe)

Dunin-Marcinkiewicz Aleksander (1896-1944) „Marek” (Stare Miasto)

Dunin-Marcinkiewicz Mikołaj (1916-1982) „Lis” (Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście)

Draczyński Kazimierz (1909-2012) „Sokół” (Śródmieście-Południe)

Fiedor Stanisław (1897-1945), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Fiedor Zygmunt (1901-1945), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Głazewski Ignacy (1875-1944), Śródmieście

Gołąbek Ludwika (1926-2021) „Ludka” (Las na Bukowcu)

Gomulicki Juliusz Wiktor (1909-2006) „Falk” (Mokotów)

Gorgoń Stefan (1923-1997) „Stefan Druzbicki”, „Kurp”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Gosiński Tadeusz (1926-?) „Chmielewski” (Śródmieście-Południe)

Gościcka Irena (?-?), Śródmieście-Południe

Grąbczewski Florian (1923-1998) „Mirek”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Grąbczewski Jerzy (1927-1944) „Nalecz” (Górny Czerniaków)

Illukiewicz Krystyna (1921-2007) „Katarzyna” (Kolonja Staszica – Pole Mokotowskie – Śródmieście)

Iwiński Wojciech (1926-2005) „Zielonka”, „Lech” (Śródmieście-Północ)

Jankowski Czesław (1912-1984) „Kanut” (Sadyba – Mokotów – kanały – Śródmieście-Południe)

Januszczyk Wiesław (1927-2016) „John”, „Don” (Żoliborz)

Kaczyński Bolesław (1912 lub 1917-?), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Kafarski Antoni (1912-1985) „Tolek” (Śródmieście-Północ)

Karaszewska Maria (1885-1971), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Karaszewski Kazimierz (1893-1963) „Wołk” (Śródmieście-Południe)

Kłós Bolesław (1913-?) „Jurek” (Sadyba – Mokotów)

Kobus Józef (1914-?) „Gołąb” (Praga)

Koiszewska Milena (1927-2004) „Milena” (Śródmieście-Północ)

Koiszewski Spirydion (1886-1978) „Topór” (Śródmieście-Północ)

Korabiowska Halina (1924-2020) „Nitówna”, „Anita” (Śródmieście-Południe)

Kossowski Lesław (1921-?) „Lech”, „Leszek” (Stare Miasto – kanały – Śródmieście)

Kraczkiewicz Janina (1905-1988) „Biała”, „Agnieszka” (Żoliborz)

Łada Wiesław (1927-?), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Michalak Wacław (1907-?) „Zawieja” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Mierzejewski Edward (1929-?) „Edek” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Murawski Zygmunt (1913-?) „Morowy” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Nowalski Stefan (1905-1944), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Opechowski Mieczysław (1925-2010) „Błyskawica”, „Janusz” (Śródmieście-Północ)

Perzanowska Maria (1916-1987) „Marysia”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Petrus-Żebrowska Lucyna (1920-?) „Luc” (Wola – Stare Miasto)

Pietras Kazimierz (1929-1982) „Zielonka” (Wola – Stare Miasto)

Przychodzeń Bolesław (?-1944), Ochota (Reduta Wawelska)

Radomska Maria (1927-2018) „Radek”, „Wacka” (Żoliborz)

Rewo Zofia (1910-1995) „Hanka” (Śródmieście-Północ)

Roszkowski Marian (1922-1968) „Tygrys” (Śródmieście-Północ)

Rudnicki Edward (1910-1944) „Rudzio” (Żoliborz – Boernerowo)

Samsel Walenty Stanisław (1897-1944), Wola – Kampinos

Sawicka Irena (1890-1944) „Ewa” (Mokotów)

Siwkowski Jan (1911-1992), Stare Miasto

Stolarek Józef (1928-1992) „Cichy” (Śródmieście-Północ)

Szelągowska Michalina (1908-1998), Wola

Sznytko Zbigniew Janusz (1928-1944) „Bogdaniec” (Śródmieście-Północ)

Tarasow Antoni (1921-1992) „Tolek” (Śródmieście)

Tarmas-Gliwicka Janina (1924-2021) „Janka” (Śródmieście)

Thomacka Teresa (1924-?) „Teresa” (Mokotów)

Trzaska Barbara (1927-2013) „Jodla” (Praga – Kampinos – Jaktorów)

Włodzko Zbigniew (1923-?) „Długi” (Czerniaków – Śródmieście)

Włosz Antoni (1907-?) „Wszędobylski” (Wola)

Wyszomirska Ludwika (1916-1977) „Xenia”, „Ksenia”

(Śródmieście – Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Zielińska Hanna (1925-?) „Cyranka” (Żoliborz)

Wykaz zawiera jedynie nazwiska tych osób, których udział w powstaniu warszawskim został w pełni udokumentowany w materiałach źródłowych.

16



Muzeum Żołnierzy
Wyklętych

foto: Marek Karczewski

#

ALFABETYCZNY INDEKS DZIAŁU HISTORIA

1	<u>"Xenia" i "Wroński" - rodzeństwo w konspiracji</u>
2	<u>17 września 1939 r. Związek Sowiecki zbrojnie zaatakował Polskę</u>
3	<u>80. rocznica wybuchu powstania warszawskiego</u>
4	<u>Agrobiznes w Czarnowcu w czasach Wielkiego Kryzysu</u>
5	<u>Cudni zabici 14 sierpnia</u>
6	<u>Cudni zamordowani przez "Cygana", "Śmiałego", czy "Zbycha"?</u>
7	<u>Czarnowiec - skąd wzięła się nazwa?</u>
8	<u>Czarnowiec nieodbudowany. Jak dwór Wyszomirskich popadał w ruinę</u>
9	<u>Czarnowiec w słowniku i w przewodniku</u>
10	<u>Czarnowiec, Rzekuń, Ostrołęka - granice</u>
11	<u>Czarnowieckie RODOS</u>
12	<u>Czarnowieckie Stonehenge</u>
13	<u>Dziedziczka, która została sanitariuszką</u>
14	<u>Eugeniusz Łepicki (1956-2021)</u>
15	<u>Instrukcja oglądania czarnowieckich zdjęć na płocie</u>
16	<u>Jak car Aleksander uwłaszczył czarnowieckich chłopów</u>
17	<u>Jan Wyszomirski - (akta, zdjęcia)</u>
18	<u>Kilka nowych ustaleń o Janie Wyszomirskim "Wrońskim"</u>
19	<u>Kilka zdań o kaplicy ale nie o Złotkowskim z Czarnowca</u>
20	<u>Kim byli Wyszomirscy z Czarnowca - historia w czterech częściach</u>
21	<u>Kto nocował w Czarnowcu, w 1915 roku?</u>
22	<u>Nasza świetlica. Dziesięć lat po remoncie</u>
23	<u>Niebieski kwiat i podróżnik, co go przywiózł do Europy</u>
24	<u>O śmierci pachciarza z Czarnowca pisano w USA</u>
25	<u>Od żółtej febry do czterech nóg krzesła z Nyon</u>
26	<u>Piosenka o Czarnowcu...</u>
27	<u>Podkomendny, który zginął z honorem</u>

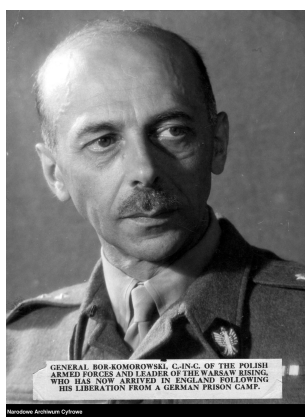
28	<u>Podporucznik z Czarnowca</u>
29	<u>Pogrzeb u Czerniejewskich i Michniewiczów właścicieli dóbr Czarnowca</u>
30	<u>Skoro dwór zniszczony, ocalmy chociaż drzewa</u>
31	<u>Świadectwo czeladnika urodzonego w Czarnowcu</u>
32	<u>Święty kamień w polu...</u>
33	<u>Wpływy warszawskie na agrobiznes czarnowiecki</u>
34	<u>Wycieczka do Czarnowca na Dzień Dziecka - 1958/1959 r.</u>
35	<u>Wykaz stanowisk archeologicznych w Czarnowcu</u>
36	<u>Z kim chodziła do klasy Ludwika Wyszomirska</u>
37	<u>Zakaz nacinania i rycia od 1973 roku</u>
38	<u>Zobowiązanie do "nie powrotu"</u>

79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

Category: Historia,histeryczne,NEWS
written by Marek | 31 lipca 2024



79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego



Tadeusz Bór-Komorowski wydał decyzję o rozpoczęciu powstania w Warszawie. 79 lat temu, 31 lipca 1944 roku, dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz Komorowski „Bór” wydał komendantowi Okręgu AK Warszawa-Miasto płk. Antoniemu Chruścielowi „Monterowi” decyzję o rozpoczęciu Powstania 1 sierpnia 1944 roku.

Na mocy rozkazu dowódcy Armii Krajowej, gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” powstanie warszawskie rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 r. o **17.00**, tzw. godzinie „W”. Miało na celu wyzwolenie stolicy spod niemieckiej okupacji przed wkroczeniem do niej Armii Czerwonej. Powstańcy chcieli

doprowadzić do wyzwolenia Stolicy spod okupacji hitlerowskiej przed przybyciem armii sowieckiej, a tym samym zapewnić Polsce suwerenność po zakończeniu wojny. Oddziały powstańcze, chociaż liczne, ale bez odpowiedniego uzbrojenia stanęły do walki z regularną, w pełni zmilitaryzowaną armią niemiecką.

List 11-letniego ucznia do Powstańca Warszawskiego z 2019 roku.

„Jestem małym chłopcem i dopiero teraz zaczynam uczyć się historii i zdobywać wiedzę na temat Powstania Warszawskiego. Jestem pełen podziwu dla bohaterstwa powstańców i odwagi jaką mieli ci młodzi ludzie. Mam młodszego brata i siostrę i cieszę się, że dzięki Waszemu poświęceniu mogę mieszkać i żyć w wolnym kraju.

(...)

Mam nadzieję, że żadne z następnych pokoleń Polaków już nigdy nie będzie musiało poświęcać swojego życia za Ojczyznę. (...)

P.S. Gratuluję zdobycia Krzyża Virtuti Militari!  „

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Łomiankach

Szanowny Panie Tadeuszu
Nazywam się  mam 11 lat. Jestem matym
chłopcem i dopiero teraz zaczynam uczyć się
historii i zdobywać wiedzę na temat Powstania
Warszawskiego. Jestem pełen podziwu dla bohaterstwa
powstańców i odwagi jaką mieli Ci młodzi ludzie.
Mam młodszego brata i siostrę i cieszę się,
że dzięki Waszemu poświęceniu mogę mieszkać
i żyć w wolnym kraju. Pańskie poświęcenie
i ofiara jaką ponieśli powstańcy nie poszła
na marne. Mam nadzieję, że żadne z następnych
pokoleń Polaków już nigdy nie będzie musiało
poświęcać swojego życia za Ojczyznę.
Życzę Panu zdrowia, pozdrawiam i dziękuję

PS: Gratuluję zdobycia Krzyża Virtuti Militari!

Skan listu opublikowany na stronie „BohaterON”

**Mieszkańcy Czarnowca również bronili
Warszawy**



W Powstaniu Warszawskim walczyli wszyscy, którzy chcieli żyć w wolnej, suwerennej Polsce!

Znamy historię jednej z mieszkanek Czarnowca – Ludwiki Wyszomirskiej, która była łączniczką i sanitariuszką w czasie powstania.

Ludwika była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w Powstaniu Warszawskim. Nosiła pseudonim **“Ksenia”**. Możliwe, że w tym ważnym dla Polski powstaniu walczyli inni mieszkańcy naszej małej wioski ale o nich na tę chwilę nic nie wiemy. Dla nich wszystkich ważne było aby wypędzić ze stolicy okupantów – Niemców i nie wpuszczenie ruskiej swołoczy!

*„Po wybuchu powstania, wieczorem **1 sierpnia** przeszła wraz z grupą łączniczek i sanitariuszek Konfederacji Narodu do fabryki Telefunkena na Woli. Tam dostała przydział do służby sanitarnej plutonu “Mieczyki” – oddziału składającego się z 37 szesnasto- osiemnastoletnich chłopców. Pluton ten początkowo pełnił funkcje wartownicze i zabezpieczające, ale w kolejnych dniach powstania został skierowany do bezpośrednich działań bojowych. “Mieczyki” były częścią zgrupowania “Radosław”. Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie porucznika “Piotra” (Zdzisława Zołocińskiego).”*

[**O Kseni z Czarnowca pisaliśmy tu ->**](#)

[**Pisaliśmy również tu ->**](#)

[**oraz tu ->**](#)

Pamiętajmy!

Dzięki Nim żyjemy!

Polacy!

Oddawna oczekiwana godzina wybiła. Oddziały Armii Krajowej walczą z najeźdźcą niemieckim we wszystkich punktach Okręgu Stołecznego.

Wzywam ludność Okręgu Stołecznego do zachowania spokoju i zimnej krwi we współdziałaniu z walczącymi oddziałami i równocześnie zarządzam:

1) Poległych zarówno Polaków jak i Niemców, po rozpoznaniu, grzebać prowizorycznie – dokumenty zaś przechować i na żądanie zgłosić.

2) Wszelkie samosądy są zakazane.

3) Wrogowie Narodu Polskiego Niemcy i Volksdeutsche, będą ukarani z całą surowością prawa przez właściwe sądy. Tymczasem należy ich unieszkodliwić, zatrzymując w zamknięciu do dyspozycji ujawniających się władz bezpieczeństwa.

4) Mienie władz i obywateli niemieckich należy zabezpieczyć protokularnie w każdym domu.

Za należyte wykonanie powyższego, jak również za ład i porządek w poszczególnych domach są odpowiedzialne lokalne organy OPL i Straży Porządkowej.

W imieniu
OKR. DELEGATA RZĄDU
NA M. STOLECZNE WARSZAWĘ
KOMISARZ CYWILNY

KOMENDANT OKR. STOLECZNEGO
ARMII KRAJOWEJ

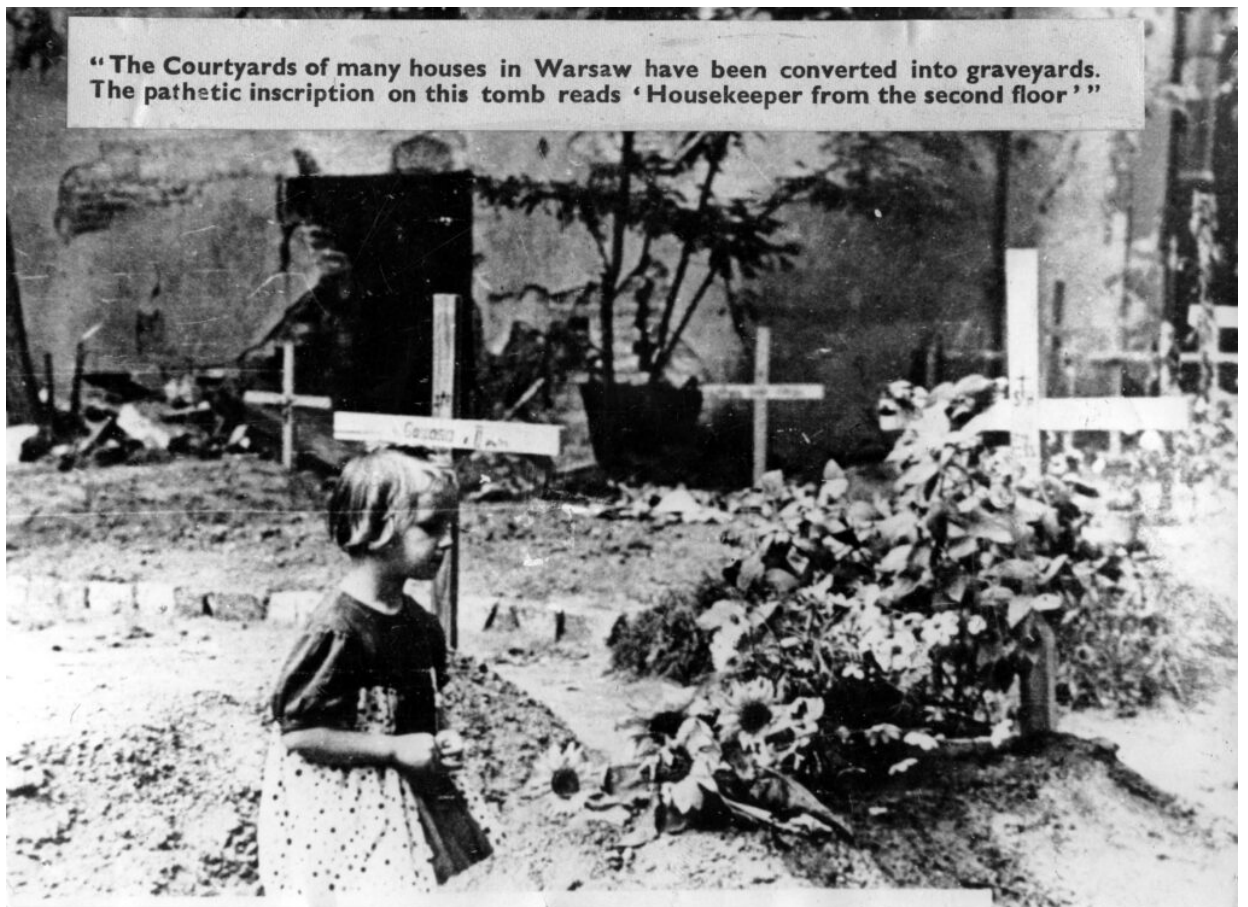
Warszawa, dn. 1 sierpnia 1944 r.



"In ruined Warsaw the statue of Christ carrying a Cross miraculously remained untouched"



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Narodowe Archiwum Cyfrowe





Źródło zdjęć: Narodowe Archiwum Cyfrowe

1 sierpnia 2023 r. MK

„Ksenia” z Czarnowca w Powstaniu Warszawskim

Category: Historia,histeryczne,NEWS
written by Marek | 31 lipca 2024



Dziś, 1 sierpnia, obchodzimy 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W bohaterskim zrywie stolicy uczestniczyli również nasi bliscy z Czarnowca.

Wybuch powstania w Warszawie był nieplanowanym wcześniej, wynikłym z rozwoju sytuacji, elementem Akcji „Burza”. Jej celem była próba zahamowania niekorzystnych dla Polski decyzji, które zapadły na konferencjach Wielkiej Czwórki w Teheranie i Jalcie oraz zaprzeczenia antypolskiej propagandzie władz Związku Sowieckiego. Bezpośrednim impulsem do wydania rozkazu o rozpoczęciu otwartej walki zbrojnej było rozpoczęcie pancерnej bitwy pomiędzy Niemcami a Armią Czerwoną na przedpolach Warszawy (pomiędzy Radzyminem, Markami, Choszczówką i Targówkiem) oraz pojawienie się na warszawskiej Pradze sowieckich czołgów.

1 sierpnia 1944 do nierównej walki z okupantem stanęło ok. 20-30 tysięcy żołnierzy Armii Krajowej oraz innych organizacji podziemnych, przeważnie słabo uzbrojonych i źle wyszkolonych. Wyjątek stanowiły elitarne oddziały dyspozycyjne Kierownictwa Dywersji KEDYWU. Łącznie w powstaniu walczyło 50 tys. żołnierzy.

Wśród powstańców była również mieszkanka z Czarnowca Ludwika



Wyszomirska „Ksenia”.

Poniżej część historii o Wyszomirskich i „Kseni” z opracowania Pana Jacka Pawłowskiego:

„Właśnie w tym miejscu i tego dnia przemawia do Polaków prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump, goszczący z oficjalną wizytą w Polsce. Porywa zgromadzonych odnosząc się do epizodu z Powstania Warszawskiego. Porywa dlatego, bo mówi tak, jak by znał historię powstania od podszewki, a topografia Warszawy nie stanowiła dla niego tajemnic.

A mówił między innymi tak:

“W sierpniu 1944 roku, tak jak teraz, Aleje Jerozolimskie były jedną z głównych arterii przecinających miasto ze wschodu na zachód. Kontrola nad nią miała kluczowe znaczenie dla obu stron bitwy o Warszawę. Wojsko niemieckie chciało ją przejść jako najkrótszą drogę przemieszczania oddziałów na front i z frontu.

Dla członków Polskiej Armii Krajowej natomiast, możliwość przedostawania się na północ i na południe przez Aleje Jerozolimskie miała zasadnicze znaczenie dla utrzymania Śródmieścia, a tym samym utrzymania przy życiu samego Powstania.

Noc w noc, pod ostrzałem broni maszynowej, Polacy znosili worki z piaskiem, by bronić swojego wąskiego przejścia w poprzek Alei Jerozolimskich. Dzień w dzień, wróg rozbijał je w drobny mak. Wtedy Polacy zrobili okop, a wkrótce – barykadę. W ten sposób nieustraszeni powstańcy zaczęli przekraczać tę arterię.

(...)

Przesmyk przez Aleje Jerozolimskie wymagał ciągłej obrony, napraw i umocnień. Ale woła obrońców, nawet w obliczu śmierci, była niezachwiana; przejście istniało do ostatnich dni Powstania. Nigdy nie zostało zapomniane, dzięki Polakom było zawsze dostępne.

Pamięć o ofiarach tego heroicznego wydarzenia woła do nas przez dziesięciolecia, a wspomnienia o obrońcach przejścia przez Aleje Jerozolimskie należą do najbardziej żywych” – mówił Trump.

To przejście przez Aleje Jerozolimskie znajdowało się w okolicach skrzyżowania z ulicą Kruczą. Tak... Aleje Jerozolimskie były strategicznym pasem na powstańczej mapie Warszawy. Od samego początku powstania.

Aleje Jerozolimskie o godzinie W., godzinie wybuchu Powstania Warszawskiego – o 17.00, 1 sierpnia 1944 r., są również miejscem zgrupowania oddziału Ludwiki Wyszomirskiej. Miała stawić się pod numerem 49, po sąsiedzku z fotoplastikonem warszawskim, niecałe 500 metrów na zachód od barykady, o której po 73 latach będzie mówił w wolnej Warszawie prezydent USA. Tę 28-letnią sanitariuszkę ze zgrupowania “Radosław” pięć lat wcześniej Niemcy wypędzili z domu w Czarnowcu. Wraz z matką zamieszkały w Warszawie u siostry Ludwiki – Zofii.

Ludwika jeszcze w 1939 roku przystąpiła do konspiracyjnej Konfederacji Narodu – organizacji, która sama siebie nazywała niepodległościową. Została zaś stworzona między innymi przez działaczy przedwojennego ONR Falanga, a na jej czele stał Bolesław Piasecki.

Początkowo Konfederacja Narodu działała w opozycji wobec Związku Walki Zbrojnej, ponieważ konfederaci postrzegali ZWZ jako organizację związaną z przedwojennym obozem sanacyjnym. Z czasem jednak Konfederacja i Związek zaczęły współpracować, aż w końcu stały się jedną ogólnopolską, konspiracyjną organizacją.

Konfederacja miała swoje zbrojne ramię – Uderzeniowe Bataliony Kadrowe. Decyzją dowództwa AK prowadziły one wojnę partyzancką w terenie. Poza Warszawą. Głównie na Wileńszczyźnie, Polesiu, Podlasiu i Białostocczyźnie. Walczył w nich pochodzący z Czarnowca drugi brat Ludwiki – Jan Wyszomirski. Jego

postaci poświęcimy kolejny odcinek.

Ludwika natomiast była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w Powstaniu Warszawskim. Nosiła pseudonim "Ksenia".

Po wybuchu powstania, wieczorem **1 sierpnia** przeszła wraz z grupą łączniczek i sanitariuszek Konfederacji Narodu do fabryki Telefunkena na Woli. Tam dostała przydział do służby sanitarnej plutonu "Mieczyki" - oddziału składającego się z 37 szesnasto- osiemnastoletnich chłopców. Pluton ten początkowo pełnił funkcje wartownicze i zabezpieczające, ale w kolejnych dniach powstania został skierowany do bezpośrednich działań bojowych. "Mieczyki" były częścią zgrupowania "Radosław". Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie porucznika "Piotra" (Zdzisława Zołocińskiego).

Pracowała w szpitalu Karola i Marii. Z Woli przedostała się na Stare Miasto. Stamtąd kanałami przeszła na plac Bankowy, a pod koniec powstania - na Górny Czerniaków. Tu została ranna w rękę. Wraz z grupą rannych 20 września przepłynęła na drugą stronę Wisły, gdzie Sowieci wcale nie czekali z otwartymi ramionami. Ludwika Wyszomirska została aresztowana przez NKWD. Została zwolniona, ale na krótko. Sowiecka policja polityczna uwięziła ją ponownie w związku z antykomunistyczną działalnością jej brata Jana Wyszomirskiego. Jan Wyszomirski jako wróg ludu został rozstrzelany przez komunistów. Rodzina jednak o tym nie wiedziała."... /Jacek Pawłowski/

Ciąg dalszy o rodzinie Wyszomirskich z Czarnowca znajdziecie Państwo w dziale [HISTORIA](#)



Wyszomirska Ludwika Ksenia 08.1944 Powstanie Warszawskie. Zdjęcie ze zbiorów Urszuli Katarzyńskiej-Ballner_MPW

Marek Karczewski, 1.08.2021 r.

Rajd rowerowy przejechał przy Placu Wyszymirskich

Category: historyczne,kulturalne,NEWS,sportowe
written by Marek | 31 lipca 2024



W sobotę 1 sierpnia 2020r. przez naszą wieś przejechał Wakacyjny Rodzinny Rajd Rowerowy, który wystartował z Ostrołęki.

Trasą rajdu były miejscowości: Ostrołęka, Pomian, Dzbenin, [Czarnowiec](#), Rzekuń, Daniszewo, Zapieczne, Drwęcz, Susk Nowy, Janochy, Grucele, Zabiele, Susk Nowy – Zielony Zakątek.

Prawie stu sympatyków dwóch kółek przejechało przez Czarnowiec przy eskorcie Pana Jana Grzyba „ułana” z ul. Kasztanowej oraz Bogusza Wołczuka na rowerze rekonstrukcyjnym V Pułku Ułanów Zasławskich oddział kolarzy.

Peleton Rajdu zatrzymał się na chwilę przy Placu rodziny Wyszomirskich (ul. Kasztanowa), a w telegraficznym skrócie o historii Dworku czarnowieckiego i Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 1944 roku, w którym brała udział mieszkanka Czarnowca i Dworku Ludwika Wyszomirska opowiedział Pan Jacek Pawłowski (mieszkaniec Czarnowca).

Dziękuję Panu Arturowi Laskowskiemu za wykoszenie placu przy Dworku.

Planując postój w Czarnowcu zamierzałem wspomnieć w tym właśnie miejscu, że ze specjalnie powołanym zespołem życzliwych osób planujemy odtworzyć pamięć tego miejsca.

Zwane dawniej miejsce „dworek” i „folwark” czy też „trakt” zainspirowało mnie do próby zgromadzenia jak największej ilości informacji o tej historycznej posiadłości.

Rajd skierował się dalej na „tor na Czarnowcu” czyli [Pump Track Rzekuń](#), którego z ramienia Wójta Gminy Rzekuń Bartosza Podolaka zostałem ustanowiony administratorem.

Na torze kolarz [Radek Lenkiewicz](#) dał krótki pokaz prawidłowej jazdy ... i

rajd pojechał dalej ...

Po przejechaniu 32 km zakończyliśmy spacer rowerowy kiełbaską i pysznym kompotem w [Zielonym Zakątku](#).

Na mecie najmłodszym uczestnikom wręczono medale ufundowane przez MZOSTiIT w Ostrołęce i nagrody rowerowe ufundowane przez Gminę Rzekuń.

Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować za zaangażowanie mieszkańcom Czarnowca:

1. Jan Grzyb - ułan,
2. [Piotr Grzyb](#) - foto,
3. [Artur Laskowski](#) - agro,
4. [Jacek Pawłowski](#) - info,
5. Rodzina Sikorów - za „Wspólną” □ czynną i liczną obecność!

Dziękuję również koleżance Sołtys Drwęczy Pani [Sylwii Dręzek](#) za udostępnienie świetlicy.

Do tematu historii Wyszomirskich i Czarnowca będziemy niebawem wracać.

Marek Karczewski

Sołtys

FOTO: moja-ostroleka.pl, eOstroleka.pl, UM Ostrołęka, Piotr Ossowski, Piotr Grzyb, Olga Gawrych





2020.08.01 mosir.ostroleka.pl (OG)



2020.08.01 mosir.ostroleka.pl (OG)

















